

Czy nowa broń Pekinu może wywołać wojnę?

17 czerwca 2015

Na Morzu Południowochińskim zawrzało po tym jak Chiny przeprowadziły testy nowych, ponaddźwiękowych pojazdów, które mogą z niebywałą prędkością przenosić ładunki nuklearne.

Sprawy od dawna nie układały się na tym terenie tak, jak chcieliby to widzieć miłośnicy pokoju i zwolennicy rozstrzygania konfliktów na dyplomatycznych salonach. Zarówno Chiny jak i USA wielokrotnie pokazywały, że sprawy na Morzu Południowochińskim są poważne i nie zawachają się użyć siły by rozstrzygnąć je na swoją korzyść. Zostało to z resztą potwierdzone oficjalnie między innymi przez Sekretarza Obrony Asha Cartera, który stwierdził, że USA nie będą miały oporów przed powstrzymaniem Pekinu jeśli ten będzie kontynuował swoją ekspansjonistyczną politykę. Trwający w regionie wyścig zbrojeń i zbrojenie się obu stron sprawia jedynie, że sprawa staje się co raz poważniejsza, ostatnie zaś eksperymenty Chińczyków z nową bronią omal nie pogorszyły już i tak napiętej sytuacji.

Pojazdy znane są jako WU-14 testowano po raz czwarty w przeciągu ostatniego 1,5 roku, jak podają media broń przenoszona za jej pomocą jest w stanie przemieszczać się z prędkością dziesięciokrotnie przekraczającą prędkość dźwięku. Testy te zaniepokoiły Stany Zjednoczone, których władze bardzo szybko opublikowały komunikat, w którym nazwały testy „ekstremalnymi manewrami” i uznały, że doprowadzi to do znaczącego zaostrzenia sytuacji na terenie basenu Morza Południowochińskiego.

Pekin zareagował równie szybko deklarując, że testy są jedynie częścią standardowych badań naukowych jakie mają regularnie miejsce w tych okolicach.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com